



Niedawno na łamach portalu pojawiły się interesujące artykuły, z których mogliśmy dowiedzieć się, gdzie najkorzystniej ulokować swoją działkę budowlaną. Pojawiały się pomysły domów osadzonych na obrzeżach miasteczek, a nawet budynki w **szczerym polu**. Każdy z nas zdaje sobie sprawę z tego, że miejsce zamieszkania warunkuje nasz przyszły komfort życia. I nie chodzi wyłącznie o wygodę komunikacyjną pomiędzy pracą a mieszkaniem. Bo dla niektórych wygodne życie codzienne to bliski dostęp do galerii handlowych, czy obiektów kultury. Z kolei innych cieszy spędzanie dni na łonie natury, słuchanie śpiewu ptaków, jak i prozaiczne koszenie trawnika... W obu przypadkach możemy jednak znaleźć przysłowiowy złoty środek. W jaki sposób? Najlepiej wykorzystując piękno natury podczas prac aranżacyjnych.

PRZESTRZEŃ, SPOKÓJ I ŚWIATŁO

Kupując dom oddalony od centrum miasta, wraz z nim nabywamy bilety na fascynujące ptasie koncerty odbywające się w gałęziach drzew rosnących obok nieruchomości. Bliskość przyrody jest zapewne jednym z najważniejszych motywatorów do zakupu działki właśnie na obrzeżach wielkich miast, czy nawet na wsiach. Jesteśmy w stanie zrezygnować z udogodnień, jakie daje życie w centralnej części metropolii, by poczuć kojącą atmosferę sielskich krajobrazów. Projektanci wewnątrz często inspirowani są owymi widokami, kreując oryginalne stylizacje wewnątrz. Zazwyczaj się one oparte o trendy ekologiczne, a ich wszechstronność i stosunkowo duża łatwość kreacji powoduje, że możemy sami stworzyć takie przestrzenie we własnych domach – bez względu na to, czy mieszkamy w sercu głośnego miasta, czy gdzieś w oddali.

Projektanci podkreślają, że najważniejsze aspekty takiej stylizacji wyrażają się w trzech słowach: przestrzeń, spokój i światło. Ich znaczenia nie trzeba tłumaczyć nikomu. Któż z nas nie marzy o dużej, otwartej przestrzeni mieszkalnej, zdominowanej przez naturalne oświetlenie słoneczne? Co więcej, uzyskanie takiego efektu nie jest trudne. Już w fazie projektu domu zadbajmy, by do minimum ograniczyć podziały między pomieszczeniami domu, a wybierając okna, zdecydujmy się na największe z nich. Taką efektowną kompozycję odczujemy nie tylko mentalnie, ale i finansowo – im więcej naturalnego światła wpada do wnętrza, tym rzadziej używamy lamp. Co za tym idzie, oszczędzamy energię i jej koszty.

EKOLOGICZNE WNĘTRZE - CZY TO MOŻLIWE?

Wbrew pozorom, stworzenie ekologicznej przestrzeni mieszkalnej nie jest trudne, choć musimy się do tego odpowiednio przygotować. Trend eko jest bowiem nie tylko jednym z nurtów aranżacyjnych. To bardziej postawa życiowa, bez której nawet najlepsza eko stylizacja nie będzie miała sensu. A więc, przygotujmy się na czynne działania z myślą o ochronie środowiska w niemal każdej chwili – od segregacji śmieci, po niwelowanie zużycia wody i prądu.

Eco obrazy z redro.pl/fototapety



<https://redro.pl/fototapety>

Co to znaczy, że wnętrze jest ekologiczne? Najkrócej ujmując, jest to pomieszczenie łatwe w utrzymaniu i zbudowane z jak najmniej przetworzonych surowców.

Zacznijmy od podłogi – niech będzie drewniana. Materiał ten doskonale sprawdza się na wszelkiego rodzaju płaszczyznach, nie niszczy się, dzięki czemu posłuży nam przez długie lata. Wybierajmy mało przetworzone deski, zabezpieczając je warstwą lakieru, bądź białej farby z certyfikatem EU Ecolabel. Ciekawym rozwiązaniem jest bambus, wyjątkowo odporny i twardy. O ściany również warto zadbać z poszanowaniem środowiska. Większość farb zawiera szkodliwe związki organiczne (LZO), dlatego poszukajmy producentów oferujących pigmenty ze zmniejszoną ilością LZO. Takie farby w trakcie wysychania wysyłają do powietrza głównie parę wodną, pozbawioną chemicznych związków lotnych.

Kolej na wyposażenie wnętrza. Tutaj również doskonałe rozwiązanie stanowią meble z drewna, choć możemy zaproponować jego alternatywę – wspomniany wyżej bambus, wiklinę, rattan, płyty wiórowe, a także eko palety, które w ostatnich czasach cieszą się ogromną popularnością.

Nie możemy całkowicie zrezygnować ze sprzętów RTV i AGD, ale możemy wybrać takie, które odznaczają się stosownymi etykietami energetycznymi. Ponadto zastanówmy się, czy mikrofalówka, toster, opiekacz i dwa ekspresy do kawy, są rzeczywiście niezbędne.

Ekologiczny duch powinien towarzyszyć pracom we wnętrzu, jak i na zewnątrz. Ocieplając budynek wełną mineralną mamy pewność, że w przestrzeni utrzymamy komfortową temperaturę, a na ścianach nie będą tworzyć się pleśni.

Choć stworzenie przestrzeni w zgodzie z naturą jest dość pracochłonne, to poniesione koszty zwracają się w mgnieniu oka.

Artykuł powstał przy współpracy z [Redro.pl](https://redro.pl)

wyświetleń: 859